

# Idaliana Kaczor, Joanna Rybowska

---

## Verba de Lingua Latina, quae ad homines nobilissimos atque peritos studiorum loquenda sunt : słowa kierowane do przyszłych elit

---

Collectanea Philologica 12, 7-12

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## **Verba de Linqua Latina, quae ad homines nobillissimos atque peritos studiorum loquenda sunt**

### **Słowa kierowane do przyszłych elit**

...perspiciat deinceps quonam modo tractandus sit discantis animus<sup>1</sup>

Nauczyciel powinien zastanowić się nad metodą postępowania z uczniami...<sup>2</sup>  
(Kwintyliian, *Kształcenie mówcy*, I, 3, 6).

Łacina jest językiem, którego naucza się od przeszło XXIV wieków, choć czasy swej świetności – jako oficjalnego języka międzynarodowego – ma już z pewnością za sobą<sup>3</sup>, nadal jednak istnieją tacy, którzy tego języka się uczą i ci, którzy go nauczają. Jako jeden z niewielu znanych nam języków starożytnych przeszedł przez wszystkie możliwe formy jego nauczania, od różgi Orbiliusza, poprzez światłe uwagi pierwszych rzymskich pisarzy<sup>4</sup>, dotyczące właśnie „nowoczesnych metod nauczania”, aż po lekcje komputerowe<sup>5</sup> czy słuchanie

---

<sup>1</sup> *M. Fabi Quintiliani Institutiones Oratoriae Libri Duodecim*, ed. M. Winterbottom, vol. I, Clarendon Press, Oxford 1970.

<sup>2</sup> Przekł. M. Brożek, Kwintyliian, *Kształcenie mówcy*, ks. I, II i X, Ossolineum, Wrocław 1951, s. 37.

<sup>3</sup> Od 2006 r., od kiedy to w „L’Osservatore Romano” ukazała się propozycja uczynienia z łaciny języka urzędowego Unii Europejskiej, co pewien czas powraca się do tej koncepcji, starając się w ten sposób załagodzić spór dotyczący tego, który z języków uważanych za międzynarodowe – angielski, francuski czy niemiecki – zasługuje na to miano bardziej niż inne. Choć łacina zasługuje na to miano najbardziej, a dzięki jej wprowadzeniu oszczędności związane z koniecznością tłumaczenia dokumentów w Unii byłyby olbrzymie, to jednak wbrew własnym życzeniom, należy przyznać rację tym publicystom, którzy traktują ten pomysł jako mało realny. Przytaczany często przykład Finlandii, która dwukrotnie przewodniczyła w Unii i publikowała informacje o unijnych wydarzeniach po łacinie, należy traktować jako miły wszystkim klasykom, ale jednak precedens.

<sup>4</sup> Zob. H. I. Marrou, *Historia wychowania w starożytności*, PIW, Warszawa 1969; *Education in Greek and Roman Antiquity*, ed. Y. Lee Too, Brill, Leiden 2001.

<sup>5</sup> Zob. A. Zeller, *Internet na lekcjach języka łacińskiego*, „Języki Obce w Szkole” 2002, nr 2, s. 52–53.

rozgłośni radiowej, która nadaje wyłącznie w *lingua Latina*<sup>6</sup>. W Rzymie dzieci uczyły się tego języka, ryjąc słowa na tabliczkach, przyswajając teksty poetów na pamięć, pod surowym i baczym okiem swego nauczyciela. Dziś uczniowie mają do dyspozycji olbrzymie zasoby internetowych bibliotek z całą klasyką rzymską i grecką, mogą uczyć się języka łacińskiego w dowolnym miejscu świata, dysponując jedynie komputerem i modemem, a wyniki ich prac może sprawdzać nauczyciel znajdujący się od swego ucznia, dalej niż myśl jest w stanie tę przestrzeń ogarnąć<sup>7</sup>. Uczniowie „czatują” na łączach, posługując się mową łacińską, przygotowują lekcje w programie *Power Point*, śpiewają w tym języku – nawet muzykę rockową i hardrockową. „Sekta żywych łacinników” zrzesza „miłośników żywej łaciny”, którzy porozumiewają się pomiędzy sobą tylko w języku elit<sup>8</sup>. Wydawane są czasopisma po łacinie<sup>9</sup>, komiksy<sup>10</sup> i współcześnie pisane książki, które tłumaczy się na łacinę<sup>11</sup>. Wystawiane są przedsta-

<sup>6</sup> YLE (Radiophonia Finnica Generalis) Radio 1 – *Nuntii Latini*. Stacja oferuje także możliwość słuchania audycji przez Internet. Inscriptio cursualis: YLE/Radio Finland, Box 10, 00241 Helsinki, Finland. Ephemeris Nuntii Latini Universi, Dziennik internetowy, Radio Bremen.

<sup>7</sup> W Polsce mamy do dyspozycji m. in. kurs organizowany przez Europejską Szkołę Kształcenia Korespondencyjnego, *Latina dla początkujących* (zeszyty + 20 płyt CD), ESKK, Poznań 2002.

<sup>8</sup> Zob. „Sekta żywych łacinników” – rozmowa Katarzyny Kobyleckiej o żywej łacinie z Cecylie Koch, Beatą Spieralską i Stanisławem Tekielim, [www.polskieradio.pl/krajiswiat/archiwum/TematTygodnia/art. O obozach międzynarodowych i krajowych, sympozjach i spotkaniach „Sekty”](http://www.polskieradio.pl/krajiswiat/archiwum/TematTygodnia/art. O%20obozach%20mi%C4%99dzynarodowych%20i%20krajowych,%20sympozjach%20i%20spotkaniach%20„Sekty”), zob. *ibidem*, *supra*.

<sup>9</sup> „Latinitas” – kwartalnik wydawany w języku łacińskim przez watykańską Fundację *Latinitas*, ustanowioną przez Pawła VI w 1976 r. *Latinitas* redaguje także *Lexicon recentis latinitatis*, słownik neologizmów łacińskich (Libreria Editrice Vaticana, I-00120, red. Carolus Egger); „Vox Latina” – czasopismo wydawane od 1965 r. przez księdza benedyktyna C. Eichenseera, od 1984 r. regularny liczący blisko 150 stron kwartalnik (Universität des Saarlandes, Fachrichtung 6. 3, D-66041 Saarbrücken, Germany, red. C. Eichenseer). Także w 1984 r., tym razem w Belgii, rozpoczęto wydawanie w języku łacińskim dwumiesięcznika – „Melisa” (Fundatio Melissa, 76, Tervurenlaan, B-1040 Bruxelles, Belgium, red. Gaius Lincoppe).

<sup>10</sup> „Asterix”: *Asterix Gallus, Asterix Gladiator, Asterix Iter Gallicum, Asterix et Cleopatra, Fossa alta, Asterix apud Britannicos, Odyssea Asterigis, Filius Asterigis, Asterix Legionarius, Asterix Olympius, Asterix in Hispania, Navis Actuaria Obeligis, Falx Aurea*, R. Goscinny, A. Uderzo, wyd. EHAPA. Wersja łacińska ukazuje się od 1961 r. „Adulescens” („Donaldus”). We Włoszech opublikowano sześć tomów Disneya po łacinie: *Donaldus Anas atque Nox Saraceni, Michaël Musculus et „Lapis Sapientiae”, Donaldus Anas et Actiones Fiduciae, Scrugulus et Radius contra Procellam, Popeius – de Circi Mysterio, Insuperabilis Snupius*, wyd. European Language Institute, Italy 1984–1986. Czasopismo zostało wznowione i jest wydawane do dziś jako „Adulēscens. Commentārius nubeculātus latine scriptus”, red. Gaius, ELI.

<sup>11</sup> *Pinokio*: C. C o l l o d i, *Pinocchio*, przekł. E. Maffacini, O. Ragusa Maffacini, *Pinoculus*, Vanni, New York 1953; *Mały Książę*: A. de S a i n t - E x u p é r y, *Le Petit Prince*, przekł. A. Haury, *Regulus vel pueri soli sapiunt*, Hazan, Paris 1961; *Byczek Fernando*: L. M u n r o, *The Story of Ferdinand the Bull*, przekł. E. Chamberlain Hadas, *Ferdinandus Taurus*, D. McKay

wienia w języku łacińskim i greckim, nadal na deskach wielu teatrów prezentowane są opery, których libretto zostało spisane właśnie w tym dawnym języku. Tak więc łacina, choć uważana za język martwy, wcale takim językiem nie jest. Niewątpliwie może się nim stać, jeśli uznamy, że jest ona „do niczego nie potrzebna”, że jest tylko „dodatkowym balastem” w przeciążonych programach szkolnych<sup>12</sup>. Ale pragniemy zwrócić uwagę na kilka znaczących faktów, iż łacina – ten przedmiot nauki pojmowany przez niektórych, jako „balast”, była i jest królową wszelkich filologii<sup>13</sup>, była i jest wielką pomocą w nauczaniu większości języków obcych. Początki niemalże każdej nauki wyrażane są właśnie w tych „starych, nudnych językach” – łacinie i grece: matematyka, fizyka, astronomia, medycyna, farmacja, filozofia, historia, prawo, archeologia, geografia, botanika – to jedynie kilka najbardziej oczywistych przykładów. Literatura spisana zarówno w języku greckim, jak i łacińskim to arcydzieła literatury światowej, których dobra znajomość to podstawa do prowadzenia jakichkolwiek badań z zakresu szeroko pojmowanej humanistyki; jeśli ta podstawa opierać się będzie jedynie na języku przekładu, to będzie gubić nie tylko jego piękno ukryte w materii samego języka, ale niejednokrotnie również sens, a prawie zawsze metrum. I to jest jeszcze jeden ważki powód, dla którego oba języki starożytne powinny być nadal nauczane<sup>14</sup>. Gdzie bowiem podstaw

---

& Landon: Hamish Hamilton, New York 1962; *Przygody Alicji w krainie czarów*: L. Carroll, *Alice's Adventures in Wonderland*, przekł. C. Harcourt, *Alicia in terra mirabili*, St. Martin's Press, New York 1964; *O tym, co Alicja odkryła po drugiej stronie lustra*: L. Carroll, *Through the Looking – Glass and What Alice Found There*, przekł. C. H. Carruthers, *Aliciae per speculum transitus*, St. Martin's Press, New York 1964; *Kubuś Puchatek*: A. A. Milne, *Wisdom of Pooh*, przekł. A. Lenard, *Winnie ille Pu*, Dutton, New York 1960; *Chatka Puchatka*: A. A. Milne, *The House at Pooh*, przekł. B. Staples, *Winnie ille Pu semper ludet*, Dutton, New York 1980; *Miś zwany Paddington*: M. Bond, *A Bear Called Paddington*, przekł. P. Needham, *Ursus nomine Paddington*, Duckworth, London 1999; *Harry Potter i kamień filozoficzny*: J. K. Rowling, *Harry Potter and the Philosopher's Stone*, przekł. P. Needham, *Harrius Potter et philosophii lapis*, Bloomsbury, London 2003; *Harry Potter i komnata tajemnic*: J. K. Rowling, *Harry Potter and the Chamber of Secrets*, przekł. P. Needham, *Harrius Potter et camera secretorum*, Bloomsbury, London 2007.

<sup>12</sup> „Powtarzam, dla wszystkich rozsądnych ludzi jest dziś rzeczą oczywistą, że w nowoczesnej szkole, szkole godnej pierwszego wieku trzeciego tysiąclecia, łacina jest najzupełniej niepotrzebnym balastem, powiem więcej: jest balastem wielce szkodliwym, jest balastem groźnym!” Cyt. za: *Łacina na ławie oskarżonych, druk z okazji Setnego Zjazdu Polskiego Towarzystwa Filologicznego*, OBTA UW, Warszawa 2004, s. 12; zob. s. 17: „Dokądże, łacino, będziesz nadużywać naszej cierpliwości? Jak długo jeszcze będziesz pastwić się nad twymi nieszczęsnymi ofiarami, szkolną dziatwą?”

<sup>13</sup> Zob. A. W. Miłojak, *Łacina w kulturze polskiej*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1998.

<sup>14</sup> Słowa Papieża Benedykta XVI do zwycięzców corocznego międzynarodowego konkursu „Certamen Vaticanum” organizowanego przez *Latinitas*: „Młode pokolenie powinno uczyć się

solidnych nie ma, tam i solidnych wyników pracy być nie może. Łacina była i jest językiem nauki, ponieważ jest prosta a zarazem logiczna, to „matematyka” dla każdego humanisty. Uczyla i uczy precyzyjnego myślenia, a także głębokiego i pięknego sposobu wyrażania myśli. Była i jest językiem elit<sup>15</sup>; naszą wspólną troską powinno być jedynie to, aby krąg tych elit nie został niebezpiecznie ograniczony do kilku przedstawicieli katedr uniwersyteckich<sup>16</sup>. Ta troska środowiska filologów klasycznych przejawia się m. in. w tym, iż staramy się dostosować sposoby nauczania tego języka do potrzeb współczesnej cywilizacji. Podobnie jak czyni to wielu innych nauczycieli języków obcych, staramy się „przemawiać” w tym języku do jak najmłodszych czytelników. Powstały już znakomite podręczniki<sup>17</sup>, adresowane do różnych grup wiekowych: przedszkolaków<sup>18</sup>, gimnazjalistów<sup>19</sup>, licealistów<sup>20</sup>. Powstały i mamy nadzieję, że będą powstawać podręczniki do nauki języka łacińskiego adresowane do przedstawicieli różnych dziedzin wiedzy: historyków<sup>21</sup>, filozofów<sup>22</sup>, teologów<sup>23</sup>, prawni-

---

łaciny, by nie utracić kontaktu ze skarbami zapisanymi w tym języku”. Cyt. za: [www.liturgia.pl/node/5259](http://www.liturgia.pl/node/5259).

<sup>15</sup> Zob. *Łacina jako język elit*, red. J. Axer, DiG, Warszawa 2004.

<sup>16</sup> Zob. *Łacina na ławie...*, s. 36: „Dzisiaj nie chodzi już o utrzymanie jako składnika formacji intelektualnej przeciętnie wykształconego Europejczyka. Dziś zmagamy się z innym problemem: to „profesjonaliści” coraz częściej łaciny nie znają i – co więcej – nie mają się jej gdzie uczyć”.

<sup>17</sup> Wcześniejszą literaturę związaną z omawianym zagadnieniem podają następujący autorzy: L. Małunowiczówna, *Wstęp do filologii klasycznej wraz z metodologią pracy umysłowej i naukowej*, TN KUL, Lublin 1960; W. Popiak, *Łacina i greka w polskiej szkole w latach 1919–1939*, PP Evan, Warszawa 2005; G. Pianko, *Filologia klasyczna w Polsce. Bibliografia za lata 1945–1949*, Warszawa 1952 (Biblioteka Meandra, nr 17); eadem, *Filologia klasyczna w Polsce. Bibliografia za lata 1950–1954*, Warszawa 1958 (Biblioteka Meandra, nr 25). W przypisach zamieszczonych we wstępie prezentujemy wybrane podręczniki do nauki języka łacińskiego, a omawiane w niniejszym tomie wyróżniamy podkreśleniem ciągłym.

<sup>18</sup> L. Kwieciński, *Dar Rzymianiana, czyli Linqua Latina. Krok pierwszy. Gradus primus*, REA, Warszawa 2005.

<sup>19</sup> K. Kreysler, *Tabella. Łacina bez trudu*, Wiedza Powszechna, Warszawa 2006.

<sup>20</sup> S. Wilczyński, E. Pobiedziska, A. Jaworska, *Porta Latina. Podręcznik do języka łacińskiego i kultury antycznej*, wyd. 2, Wydawnictwo Szkolne PWN, Warszawa 2006.

<sup>21</sup> L. Macherowa, *Język łaciński dla studiów zaocznych historii*, wyd. 5, Wydawnictwo UŁ, Łódź 1997; W. Czarcieński, I. Sieradzian, *Łacina średniowieczna. Wybór tekstów wraz z wiadomościami o gramatyce, słownikach i wydawnictwach źródłowych*, Wydawnictwo UMK, Toruń 2001; B. B. Awanowicz, *Język łaciński z elementami epigrafiki i numizmatyki rzymskiej*, Literat, Toruń 2007; J. Wojteczak-Szyszkowski, *Roma Clarissima Urbium. Język łaciński dla studentów kierunków historycznych i filologicznych*, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2008.

<sup>22</sup> *Disce Puer. Podręcznik do łaciny średniowiecznej*, red. D. Gwis, E. Jung-Palczewska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.

<sup>23</sup> I. Salamowicz-Górska, *Język łaciński dla teologów*, Studia i Materiały Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2001.

ków<sup>24</sup>, filologów nowożytnych<sup>25</sup> oraz lekarzy i farmaceutów<sup>26</sup>. Bez względu na to, czy ten nasz czas jest czasem dla łaciny dobrym czy marnym, „klasycy” znający hart ducha prawdziwych Rzymian robią to, co do nich należy: uczą, piszą – również w języku łacińskim, publikują podręczniki dla tych, którzy ten piękny język będą dopiero poznawać. „Nie pytamy, ilu będziemy mieć uczniów, pytamy, gdzie oni są”<sup>27</sup> i staramy się do nich dotrzeć. Tom, który oddajemy do rąk czytelników, przedstawia m. in. kolejne podręczniki do nauki łaciny, nowatorskie sposoby prowadzenia lekcji „języka martwego”, zawiera także podręcznik do metodyki nauczania tego przedmiotu. Jeszcze raz podejmujemy wyzwanie ocalenia piękna tego języka od zapomnienia, jeszcze raz powtarzamy to, co od wieków powtarzamy: „Język martwy to taki, który nie zawiera żadnej prawdy, a łacina niesie ze sobą prawdy podstawowe. Duch tego

---

<sup>24</sup> J. Rezler, *Język łaciński dla prawników*, wyd. 14, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009; K. Adomeit, M. Koncur, K. Ślebza, *Łacina dla studentów prawa*, wyd. Ars boni et aequi, Poznań 2006; J. Rominkiewicz, I. Żeber, *Podstawy języka łacińskiego dla studentów prawa*, Wydawnictwo UW, Wrocław 2008.

<sup>25</sup> Ł. Macherowa, T. Simla, *Język łaciński dla neofilologów*, wyd. 5, Wydawnictwo UL, Łódź 1997; J. Danką, M. Kaźmierczak, *Język łaciński dla anglistów*, Wydawnictwo UL, Łódź 1988.

<sup>26</sup> B. Bruska, *Latinitas medicinalis*, cz. I: *Podręcznik do praktycznej nauki języka łacińskiego dla studentów I roku medycyny i stomatologii*, wyd. 2, AMG, Gdańsk 1997; eadem, *Latinitas medicinalis*, cz. II: *Podręcznik do praktycznej nauki języka łacińskiego dla studentów III roku wydziału lekarskiego*, wyd. 2, AMG, Gdańsk 1997; B. Cygan, *Materiały do nauki języka łacińskiego dla studentów I roku farmacji*, AMG, Gdańsk 1998; eadem, *Lingua Latina medicinalis. Materiały do nauki języka łacińskiego dla studentów I roku wydziału lekarskiego (kurs dla kontynuujących)*, AMG, Gdańsk 2000; eadem, *Język łaciński dla studentów farmacji*, AMG, Gdańsk 2007; M. Budzowska, *Medical Latin Course*, UM, Łódź 2007; W. Kolesiński, *Medical Latin Course*, AMG, Gdańsk 2008; W. Faldrowicz, Z. Grech-Żmijewska, *Lingua Latina pro usu medico*, PZWL, Wydawnictwo Lekarskie, Warszawa 2004; S. Filipczak-Nowicka, Z. Grech-Żmijewska, *Lingua Latina ad usum medicinae studentium*, PZWL, Wydawnictwo Lekarskie, Warszawa 2005; A. Kołodziej, S. Kołodziej, *Lingua Latina medicinalis – ćwiczenia*, PZWL, Wydawnictwo Lekarskie, Warszawa 2006; S. Filipczak-Nowicka, *Lingua Latina ad usum pharmaciae studentium*, PZWL, Wydawnictwo Lekarskie, Warszawa 2004; M. Bugaj, W. Bugaj, A. Kierczak, *Lingua Latina pharmaceutica*, PZWL, Wydawnictwo Lekarskie, Warszawa 2005; L. Lewandowska, *Język łaciński dla studentów fizjoterapii*, AMG, Gdańsk 2008; A. Dziedzic, J. Krupiński, *Terminologia łacińska w stomatologii zachowawczej*, UM, Lublin 2005; M. Piekarz, *Lingua Latina medicinalis. Zasady poprawnego formułowania łacińskich rozpoznań medycznych. Podręcznik dla lekarzy i studentów*, Medycyna Praktyczna, Kraków 1996; A. Rosławski, *Łacińsko-polskie nazewnictwo w rehabilitacji medycznej*, AWF, Wrocław 2001.

<sup>27</sup> Parafraza słynnej maksymy Spartan: „Lacedemończycy nie pytali jak liczni są wrogowie, lecz gdzie są”; zob. Plutarch, *Apophthegmata Laconica* 215 D.

języka jest niezmienny w swojej istocie, istnieje tu i teraz, jest ciągle żywy”<sup>28</sup>.  
Od nas tylko zależy, po którą z metod sięgniemy, aby się tego języka uczyć,  
i aby go dobrze nauczać, byle tylko mowę tę zachować, byle tylko nie „stać się  
umysłową prowincją”<sup>29</sup>.

Non tam praeclarum est scire Latine quam turpe nescire<sup>30</sup>.

*Idaliana Kaczor*  
*Joanna Rybowska*

---

<sup>28</sup> Cyt. za: A. J a w o r s k a, *Porta Latina...*, artykuł zamieszczony w tomie, s. 105.

<sup>29</sup> Zob. I. S. E l i o t, *Bez ciągłego przykładania miary klasycznej stajemy się umysłową prowincją*, [w:] *Kto to jest klasyk i inne eseje*, Znak, Kraków 1998, s. 83.

<sup>30</sup> M. T u l l i C i c e r o n i s, *Brutus*, I, 140, ed. A. E. Douglas, Oxford 1966.